

Wyrzysk, dn. 03.04.2012 r.

OR.0003.11.2012

**Pani**  
**Maria Bratkowska**  
**Burmistrz Wyrzyska**

Przekazuję interpelacje, wnioski radnych Rady Miejskiej w Wyrzysku, wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla oraz wolne głosy i wnioski wraz z udzielonymi na nie odpowiedziami zgłoszone podczas XVII Sesji Rady Miejskiej w Wyrzysku, która odbyła się w dniu 30 marca 2012 r. :

**Radny, Pan Kazimierz Zieliński** – w związku z klęską, jaka spotkała rolników, nie tylko naszej gminy, ale całego województwa, radny zwrócił się z zapytaniem: czy została powołana jakaś komisja i czy gmina wie jakie są straty na terenie naszej gminy wśród rolników? Wiemy, że nasza gmina jest gminą rolniczą, dlatego musimy pomóc tym rolnikom. Ponadto radny zapytał, w jaki sposób Pani Burmistrz planuje pomóc tym rolnikom – czy będą umarzane podatki, czy udzielane zapomogi? Poza tym radny zapytał, czy gmina wystąpiła do Wojewody o uznanie naszej gminy o klęskę żywiołową. Wiem powiedział radny, że niektóre gminy próbują występować w taki sam sposób kiedy nastąpiła klęska suszowa.. Jednocześnie radny apelował do radnych Rady Miejskiej o to, aby wszelkimi siłami pomóc rolnikom przetrwać tę trudną sytuację.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że komisja została powołana. Dodała, że problem został zgłoszony Wojewodzie. Uaktualniona została komisja, jeśli chodzi o skład, komisja przyjmuje już wnioski i rusza w teren. Jeśli chodzi o straty, trudno jest Pani Burmistrz powiedzieć, jaki areał jest zniszczony, ponieważ wnioski spływają po kilka, kilkanaście dziennie, ale z tych wniosków, które spływają, przynajmniej po tych gospodarstwach, które Pani Burmistrz zna, to widać, że przynajmniej 50 % pól jest zgłoszonych jako wymarżnięte, które trzeba zagospodarować od nowa. Jeśli chodzi o pomoc, czy to umorzenia, czy zasiłki - każdy taki przypadku trzeba jednak rozpatrywać jako indywidualną sprawę. Nie można powiedzieć, że będzie umarzane wszystkim, czy zasiłki będą dla wszystkich, bo sytuacja dla każdego rolnika jest inna, mimo, że strata jest spowodowana tą samą przyczyną, ale różne będą rozmiary tych strat i różna jest sytuacja materialna rolników i ich rodzin. Ponadto Pani Burmistrz poinformowała, że jak będą wpływały wnioski o taką pomoc, będą one rozpatrywane i indywidualnie wszystkie okoliczności, sytuacje materialne tych osób będą rozpatrywane i być może jakaś pomoc będzie udzielona. Tego nie można generalizować i każdą sprawę należy indywidualnie rozpatrywać. Jeśli chodzi o wystąpienie do Wojewody, tak jak

Pani Burmistrz mówiła, jak tylko zaczął się problem, wystąpiliśmy z pismem i odpowiedź była natychmiast od Wojewody - jeśli chodzi o tę komisję, żeby ją uaktualnić i żeby zaczęła pracę, co się stało.

**Radny, Pan Lech Ozimina** – zwrócił się z prośbą o dokończenie chodnika przy ul. Pocztowej. Zostało 35 m, i wówczas Pani Burmistrz powiedziała, że w ramach remontu zostanie chodnik dokończony. Następnie radny zwrócił się z prośbą o przycięcie drzew (akacji) przy ul. Grunwaldzkiej, przy budynku 6 a, między jedną częścią garaży a drugą. Wiemy wszyscy – powiedział radny, że są to drzewa mocno pylące i bardzo ważne dla alergików. Dodał, że 5 lat temu dokonano pewnego przycięcia.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o dokończenie chodnika przy ul. Pocztowej, to na ten moment w budżecie nie ma zaplanowanych żadnych środków na wybudowanie dalszych odcinków chodników, czy to przy ul. Pocztowej, czy gdziekolwiek.. Jeżeli są środki w gospodarce komunalnej, to jedynie na doraźne naprawy, zupełnie drobne, na jakieś przebudowy, na remonty nie ma. Czy będzie możliwe w ciągu roku jeszcze dołożenie środków, Pani Burmistrz powiedziała, że nie może na ten temat jeszcze nic powiedzieć. Wszystko zależy od tego, jakie środki będą potrzebne do dofinansowania stypendiów i innych świadczeń, co do których musimy dołożyć swój wkład, jak i również, jakie będą też jeszcze inne potrzeby w ciągu roku, bo dodatkowych środków nie ma skąd wziąć. Jeśli chodzi o drzewa, przyjrzymy się tej sytuacji i zareagujemy tak, jak trzeba.

**Radny, Pan Waldemar Tryba** zwrócił się z zapytaniem, co stało się z firmą, która wykonuje remont przy ul. Wyrzyskiej w Osieku n.Not.? Radny powiedział, że przez 1,5 tygodnia prace szły naprawdę bardzo szybko, całość została okrawężnikowana, wybrana została ziemia, a od 2 dni firma zniknęła, firmy nie ma. Mieszkańcy są niepokieszeni, ponieważ co niektórzy zostawili pojazdy na swojej posesji i nie mają możliwości wyjechania, a tej firmy od 2 dni przy ul. Wyrzyskiej nie ma.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że nic nie wie na ten temat i musi to sprawdzić. Dwa dni przerwy w pracach, to w zasadzie żaden problem, na pewno problem dla mieszkańców, bo są utrudnienia, a tam nie bardzo jest, jak się poruszać w inny sposób. Ale na pewno nie należy sądzić, że cokolwiek się stało i określać tego, jako - firma zniknęła. Wiadomo, że przedsiębiorcy prowadzą wiele zadań równolegle i być może akurat dzień, dwa lub trzy pracują na innej budowie. Sprawdzę to i odpowiem – powiedziała Burmistrz.

**Radny, Pan Waldemar Tryba** – poinformował, że dzwonił do radnego mieszkańca tej ulicy, który problem i nie może wyjechać z posesji, nie było go przez 1,5 czy 2 tygodnie w domu, auto zostało na podwórku, jest mu potrzebne, a nie ma możliwości wyjazdu z posesji.

Pani Burmistrz – A o którą posesję chodzi?

**Radny, Pan Waldemar Tryba** - to jest Wyrzyska 20.

Odpowiadając Pani Burmistrz oznajmiła, że sprawdzimy to i spróbujemy pomóc.

**Radna, Pani Teresa Pinkowska** – skierowała swoją interpelację do Pani Burmistrz w ślad za wypowiedzią Pani Burmistrz na spotkaniu sołeckim w Osieku n.Not., dotyczącą tego, aby rozładować miejsca postojowe w Osieku n.Not. gdzie będzie również możliwość korzystania przy Ośrodku Zdrowia z takiego parkingu. W związku z tym mieszkańcy postulują, aby uczynić to jak najszybciej. Wiemy, że nie możemy oczekiwać teraz na utwardzenie kostką, ale czy można byłoby chociaż usunąć siatkę, wyrównać, żeby można było wjechać samochodami. Ponadto jest to łącznik między Gimnazjum a Szkołą Podstawową, gdzie uczniowie przechodzą na lekcję W-F. Myślę – powiedziała radna, że nie jest to takie trudne i możliwe do wykonania w najbliższym czasie.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że wie, że wszystkim się spieszy i wszyscy chcieliby mieć wykonane wszystko od razu, jak tylko słońce zaświeci. Jak obiecała na zebraniu, że uporządkujemy ten teren, to naprawdę to zrobimy. W miarę możliwości jak najszybciej, ale Pani Burmistrz nie będzie wyznaczała daty. Jak tylko będzie możliwe, to zostanie zrobione powiedziała.

**Radny, Pan Zbigniew Piotrowski** zwrócił się z prośbą o dokonanie przeglądu znaków drogowych w Gminie Wyrzysk. Między innymi chodzi o znak na skrzyżowaniu w Osieku n.Not. ul. Olimpijska – Przemysłowa. Poza tym radny powiedział, że jakiś czas temu powołano w naszej gminie Radę Sportu i w związku z tym radny chciałby się zapytać, co Rada Sportu robiła w 2011 roku i z tego, co radny wie przewodniczącym tej Rady był Zastępca Burmistrza, a obecnie Zastępcy nie ma. Wobec tego radny chciałby się dowiedzieć, kto pełni w tej chwili funkcję przewodniczącego Rady Sportu?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że Rada Sportu funkcjonowała, kiedy obowiązywały poprzednie przepisy. Teraz Rady Sportu nie ma. Natomiast jeśli chodzi o znaki drogowe, jesteśmy po przeglądzie, posiadamy rozpoznanie w tym temacie i będzie to w najbliższym czasie zrobione.

**Radny, Pan Sławomir Radwański** – poinformował, że przy ul. 22 Stycznia jest 6 lamp, które nie palą się już ponad miesiąc czasu i mieszkańcy dopytują, kiedy te lampy się zapalą? Następnie radny zwrócił się z prośbą o przycięcie żywopłotu na Osiedlu Leśnym - od ul. 22 Stycznia do posesji Pana Janusza Lasoty. Dodał, że żywopłot wychodzi już poza krawężnik..Jezdnia jest tam zbyt wąska i mijające samochody ocierają się o ten żywopłot. Ponadto radny apelował o zamontowanie koszy na śmieci na Osiedlu Leśnym.

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że jeśli chodzi o lampy, to jest jeszcze ten sam problem, który na bieżąco Pani Burmistrz referowała. Nie mamy jeszcze podpisanej umowy. Mam nadzieję – powiedziała Pani Burmistrz, że to w najbliższym czasie się stanie, ale nie może być tak, że stanie się to pod naciskiem, pod przymusem i według żądań monopolisty, dlatego dalej walczymy z uporządkowaniem majątku, za którego konserwacje mamy płacić, z liczbą lamp. Te przeglądy,

mające na celu ustalenie liczby lamp, za które powinniśmy płacić, mają się ku końcowi i myślę, że w najbliższym czasie dojdziemy do porozumienia z Eneą Operatorem; dojdzie do podpisania tej umowy. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, by te lampy były naprawione przez Eneę Operatora. Pani Burmistrz dodała, że zleciliśmy im na piśmie, wyszczególniając wszystkie usterki, które są do wykonania. No niestety, na piśmie odpowiedzi nie otrzymujemy. Ustne odpowiedzi brzmią mniej więcej tak: „nie ma umowy, nie będziemy robić”. To jest działanie złośliwe monopolisty. Na ostatnim zebraniu Walnego Zgromadzenia Członków Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Nadnoteckich i w dyskusji po części zasadniczej, w dyskusji między wójtami a burmistrzami wymieniliśmy poglądy na temat stanu rzeczy, jeśli chodzi o te umowy. Niektórzy wójtowie po długotrwałych naciskach ulegli i umowy podpisali. Jakie stawki wywalczyli - nie wiem. Pewnie takie, jak Enea sobie życzyła, może komuś się udało jakąś drobną ulgę, czy obniżkę uzyskać – nie wiem powiedziała Burmistrz. Są gminy, które nie podpisały umowy – jest ich całkiem sporo. My należymy do gmin, które mają najwięcej lamp we własności Eneii Operatora, za które mamy płacić. Przy okazji tej dyskusji usłyszeliśmy różne stawki i różne sposoby rozliczeń, w różnych rejonach, przy czym są to różne oddziały Eneii Operatora, ale one funkcjonują wszystkie w ramach Poznania. Okazuje się, że w niektórych częściach Wielkopolski płaci się nadal ryczałtem od punktu świetlnego, tak jak było to do tej pory, przy czym my tutaj, w naszym rejonie, zarządzanym przez Chodzież, płaciliśmy już w ostatnim roku 10,50 zł ryczałt od punktu świetlnego + VAT. Żądano od nas na ten rok 14,50 zł + VAT, a stan jak się nie poprawia, tak się nie poprawia niestety - jest coraz gorzej. Natomiast są rejony w Wielkopolsce, gdzie płaci się nadal 4,50 zł w innym oddziale Eneii od punktu świetlnego i całkiem mają się dobrze. Mam nadzieję powiedziała Burmistrz, że jak skończymy z porządkowaniem majątku, to będziemy się układać dalej co do umowy i będzie mogła wówczas powiedzieć ewentualnie co udało się wywalczyć. Pani Burmistrz raz jeszcze podkreśliła, że zlecenie poszło. Mam nadzieję powiedziała Pani Burmistrz, że zrobią tę naprawę według ubiegłorocznych cen albo po nowemu.

#### **Wystąpienia sołtysów i przewodniczącego Zarządu Osiedla.**

**Pan Mateusz Jaremko – sołtys wsi Żelazno** – zwrócił się z zapytaniem, czy byłaby możliwość ustawienia kosza na śmieci w okolicy przystanku w Żelaźnie?

Odpowiadając Pani Burmistrz powiedziała, że zbyt wiele środków nie mamy zaplanowanych na zakup nowych koszy, ale trochę jest, więc rozważymy te najbardziej wrażliwe miejsca. Odpowiadając na zapytanie Radnego Pana Radwańskiego jeśli chodzi o zakup koszy -. przejrzymy jeszcze miejsca, gdzie są kosze najbardziej potrzebne i w te miejsca zakupimy.

## Wolne głosy i wnioski.

**Radny Pan Roman Łuka** – poinformował, że niedawno, kilka dni temu na części nieutwardzonej ul. Parkowej odbyły się prace wyrównujące głębokie koleiny, które powstały na skutek eksploatacji, wywozu gruzu ze stadionu. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą, aby pamiętać o tym, że najbliższy deszcz spowoduje, iż znowu będzie trudno przebywać ten odcinek drogi od szkoły, aż do amfiteatru. Tamtędy chodzi bardzo dużo dzieci i działkowiczów. W związku z tym radny zwrócił się z prośbą, aby ten teren, utwardzić gruzem ceglanym. Również mieszkańcy ul. Ślusarskiej dopominają się o to i liczą na to, że gruz, który tymczasowo został umieszczony na ul. Pod Czubatką, kiedy ruszy inwestycja, trafi do nich.

Sporządziła:

B. Kolasieńska

Inspektor  
ds. obsługi Rady Gminy

*Beata Kolasieńska*